

**Pierwsze posiedzenie
Państwowej
Komisji Wyborczej**

W dniu 10 września br. odbyło się posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej. Państwowa Komisja Wyborcza omówiła wytyczne dla pracy okręgowych i obwodowych komisji wyborczych w przygotowaniu do wyborów i zatwierdziła wzory druków, przewidzianych w ordynacji wyborczej. Państwowa Komisja Wyborcza wysłuchała informacji dyrektora generalnego II zespołu Prezydium Rady Ministrów o stanie prac przy gotowaniu do wyborów w przedmiocie rad narodowych i w dyskusji zwróciła uwagę na konieczność dokończenia szczególnej staranności ze strony prezydium rad narodowych przy sporządzaniu spisów wyborców, a także na zadania rad narodowych w związku z przygotowaniem lokali wyborczych, wyposażeniem ich w potrzebny sprzęt itd. Państwowa Komisja Wyborcza uchwaliła projekt preliminarza budżetowego Państwowej Komisji Wyborczej.

**KOMUNIKAT
PAŃSTWOWEJ KOMISJI
WYBORCZEJ**
Biuro Państwowej Komisji Wyborczej mieści się w Warszawie, ul. Wiejska 6/8.

**Wykonali zadania
Planu 6-letniego**

Z Zakładów Metalowych im. Gen. Waltera w Radomiu wpłynął meldunek, że kilku robotników wykonywało przypadające na nich zadania w planie 6-letnim. Są to: tow. snawca **FRANCIŚKIE ADAMCZYK**, ślusarz **JÓZEF JONIKOWSKI**, blacharz **JAN STRZAŁKOWSKI** i tokarz **JAN KOSZOREK**.

Wymienieni towarzysze biorąc udział w współzawodnictwie pracy wykonywali przeciętnie 200 proc. normy.

Walcząc o odzyskanie jak najlepszych wyników produkcyjnych, towarzysze z Zakładów Metalowych wzmacniają siłę gospodarczą kraju, przyczyniając się do szybszego realizowania porównywalnych zadań planu 6-letniego.

3189-12-B B. Solecki
korespondent

Pójdziemy za ich przykładem

Od dziesięciu przodujących załóg różnych gałęzi naszej gospodarki padło na cały kraj, do wszystkich ludzi pracy, do wszystkich patriotów wezwanie do poparcia czynnym produkcyjnym programem wyborczego Frontu Narodowego i do uczczenia XIX Zjazdu WKP(b). W naszym województwie apel ten podjęła już załoga FSC w Starachowicach i kilka innych zakładów pracy.

Program wyborczy Frontu Narodowego wyraża dążenia i wolę milionów patriotów, którzy pragną pokoju i utrwalenia niepodległości swej ojczyzny, wzrostu jej siły poprzez rozwój gospodarczy i kulturalny, oraz dobrobytu wszystkich ludzi pracy. Do celu tego wiedzie droga przez zwycięskie przedterminowe wykonanie planu 6-letniego, przez przygotowanie warunków dla realizacji następnego planu gospodarczego — planu pięcioletniego. Nie wystarczy więc dla osiągnięcia tego celu wybieranie najlepszych spośród nas na posłów do Sejmu, nie wystarczy zamianowanie w wyborach jednostek narodu i solidarności z programem wyborczym Frontu Narodowego. Dla osiągnięcia tego celu konieczny jest również wysiłek najszerszych mas, wszystkich, którzy program wyborczy Frontu Narodowego uznają za swój.

Tak też pojęty udział we Frontie Narodowym przodujące załogi robotnicze — inicjatory czynu produkcyjnego, szybko odpowiadając na słowa programu wyborczego:

**WZMACAJMY WYTRWAŁY, OFIARNY WYSIŁEK
DŁA URZECZYWIŚNIENIA WIELKICH ZADAŃ PLANU
6-LETNIEGO.**

PODNOŚMY STAŁE WYDAJNOŚĆ PRACY, ROZWIJAJMY RUCH WSPÓŁZAWODNICZWA PRACY MNÓŻNY SZEREGI RACJONALIZATORÓW I PRZODOWNIKÓW PRACY, PRODUKUJMY WIĘCEJ, TANIEJ I LEPIEJ.

Zobowiązania powyższe w posiedzialek przez załogi huty „Babrek”, kopalni „Pawel”, ZWAWN im. Dymitrowa, ZPB im. Dzierżyńskiego, elektrowni „Wiktorii”, raciborskich zakładów im. 1-go Maja, FSC im. Bolesława Bieruta, Nowej Huty i bydgoskiego węzła kolejowego idą w myśl wskazań, jakich udzielił przemysłowi na VII Plenum, towarzyszy Bierut, stał znaczną siłą zobowiązań lepszemu wykorzystaniu mocy urządzeń przemysłowych, smechanizowania pracy, rozwinięcia szkolenia wewnątrzzakładowego, poprawy warunków bytu załogi, udoskonalenia gospodarki materiałowej, oraz oszczędności, podniesienia jakości wyrobów, usprawnienia organizacji pracy, rozwijania ruchu racjonalizatorskiego, stosowania nowych metod pracy, skrócenia czasu remontów, nadrobienia dotychczasowych zaległości w wykonaniu planu.

Nie wątpimy, że wszyscy ludzie pracy kieleccy, wszyscy patrioti naszej Ludowej Ojczyzny planują w szeregach współzawodniczących jak jeden mąż, uczcąc czynnym produkcyjnym XIX Zjazd WKP(b), udział codzienny, wydalniczą, staranną pracę poparcia programów wyborczego Frontu Narodowego, zaciągając walkę o wykonanie planu gospodarczego, o pokój, o siłę i wielkość Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, o dobrobyt wszystkich ludzi racjonalnej pracy, o sprawiedliwą i szczerą socjalizm, o spójność.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 15 gr

Słowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV. C1 KIELCE PIĄTEK, 12 WRZESNIA 1952 R. Nr. 219 (1006)

**Płyną zobowiązania na cześć Programu Wyborczego
Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b)**

**Robotnicy odlewni „Kamienna”
odpowiadają na wezwanie
załogi FSC w Starachowicach**

W odlewni „Kamienna” załoga przygotowywała się do masówki celem podjęcia zobowiązań dla uczczenia czynnym produkcyjnym ogłoszonego Programu Wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b).

Dochodziła godzina 13-ta, zespół organizacyjny: masówki miał pełne ręce roboty. Jedni robotnicy przygotowywali salę, inni pisali treść zobowiązań, które za chwilę mieli podjąć. Z głośnika radiowego słychać było muzykę i co kilka chwil głos speakera: „Uwaga załoga Odlewni. Dziś o godzinie 13-tej w naszej stolówce zbierzemy się, aby podjąć zobowiązania dla uczczenia ogłoszonego programu wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b)”. Po chwili syrena fabryczna oznajmiła godzinę 13-tą. Masówka. W dużej przestronnej sali stolówce pięknie udekorowanej transparentami z hasłami Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b) zebrali się wszyscy robotnicy. Na stole przedziałym stoi proporzec ZG ZMP, który otrzymali ZMP-owcy za wykonanie zobowiązań złotych.

Przewodniczący rady zakładowej odczytuje program masówki. Krótkie przemówienie dyrektora i następny punkt porządku dziennego masówki — zobowiązania.

ROZPOCZĄŁ JÓZEF TARKA
Pierwszy zobowiązanie podejmuje tow. Józef Tarka. Trzymając w ręku kartkę z treścią zobowiązań mówi: „Aby uczcić nasz Program Wyborczy oraz XIX Zjazd WKP(b), zobowiązuję się do dnia 30 września przepracować 85 godzin dodatkowo przy kotłach oraz wykonać 4 tys. rurek do płuczek”. Tarka schodzi z trybuny serdecznie oklaskiwany przez całą załogę.

nie oklaskiwany przez całą załogę.

Za tym pierwszym zobowiązaniem poszły inne. Zobowiązania składane są tak licznie i żywiołowo, że po prostu trudno jest je kolejno wszystkie zanotować. I tak brygada produkcyjna w składzie Jędrzychowski, Jakubowski, Wiktorowski i Wasiaś zobowiązuje się przepracować dodatkowo 300 roboczno-godzin. Straż Przemysłowa przepracuje 103 roboczno-godzin przy karczowaniu drzew na miejscu przeznaczonym pod budowę nowej emalierni. Młodzież ZMP uprzątnie plac pod budowę nowej odlewni.

Nie brakuje także sportowców. Członkowie koła sportowego ZS Stal przy odlewni „Kamienna” zobowiązują się wykonać 5 sztuk w nienormowaną normę do dnia 30 bm. Ich sportowa brygada produkcyjna jest jedną z najlepszych i stale wykonuje sumiennie i terminowo swoje zadania.

Budowa nowej emalierni interesują się wszyscy. Jest ona oczkiem w głowie całej załogi. Nie pozostali w tyle i pracownicy umysłowi zobowiązując się przepracować dwie godziny dziennie, aby uprzątnąć plac pod jej budowę.

ZAOSZCZĘDZĄ 363 TYS. ZŁ.

Pracownicy techniczni zakładów podjęli zobowiązanie wykonania przedterminowo rysunków technicznych. Ponieważ pracują oni także w brygadach, więc zobowiązania podejmowane są przez prowadzących brygady.

Brygada tow. Włazło podjęła zobowiązania wartości 12 tys. zł., brygada tow. Biłskiego zobowiązania wartości 30 tys. zł., trzech pracowników z działu głównego mechanika zobowiązania wartości 10 tys. zł. Ogółem wartość zobowiązań podjętych przez pracowników technicznych odlewni i emalierni „Kamienna” wyniesie do końca roku 363 tys. zł.

Wielu jeszcze robotników zobowiązało się czynnym produkcyjnym uczcić ogłoszenie Programu Wyborczego Frontu Narodowego

i XIX Zjazdu WKP(b). Jedni zobowiązali się zredukować do minimum braki, drudzy usprawnić produkcję i pomóc w szybszym zainstalowaniu maszyn, a

Ogółem na masówce 90 proc. załogi podjęło zobowiązania. Zobowiązania te są tym bardziej wartościowe, iż przyczynią się do tego, że zakład wykona swoje plany produkcyjne, które w ostatnim czasie zahamywały się.

Zapał i bojowość, z jaką na masówce robotnicy odlewni „Kamienna” podejmowali zobowiązania, będą im niewątpliwie towarzyszyły do końca — do wykonania planu 6-letniego i do zwycięskiego zbudowania socjalizmu w naszej ojczyźnie.

M. T.

Mimo machinacji polityków z Bonn

**Rząd NRD zamierza uczynić wszystko
aby doszły do skutku rozmowy
w sprawie pokojowego zjednoczenia Niemiec**

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że przewodniczący Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej Johannes Diekmann przesłał 9 września do przewodniczącego bońskiego Parlamentu Związkowego dr Ehlersa depeszę, w której stwierdza m. in.:

5 września 1952 roku Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej wybrała pięcioosobową delegację, w skład której weszli posłowie: Herman Matern, Otto Nuschke, dr Karl Hamann, Heinrich Homann i Ernst Goldenhau. Delegacji tej polecono przekazać Panu i Prezydium Parlamentu Związkowego pismo do wszystkich członków Parlamentu Związkowego, które proponuje zawarcie porozumienia w sprawie wspólnej drogi wiodącej do przywrócenia jednoci Niemiec jako państwa demokratycznego, współdziałania wszystkich Niemców w zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami oraz przepro-

wadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich.

Delegacja została upoważniona do nawiązania rozmów w sprawie wysłania przedstawicieli NRD i Republiki Związkowej na konferencję czterech mocarstw, jak również do omówienia wszystkich kwestii, dotyczących utworzenia komisji dla zbadania warunków takich wyborów w takich Niemczech.

Proszę o wiadomość, kiedy delegacja może być przyjęta przez Pana i Prezydium Parlamentu Związkowego.

Diennik „Neues Deutschland” w artykule z dnia 10 bm. podkreśla, że władze zachodni-niemieckie dotychczas nie dopuszczają do Bonn delegacji Izby Ludowej NRD dla nawiązania rozmów z przedstawicielami Bundeslugu w sprawie udziału delegatów niemieckich w konferencji czterech mocarstw.

Agresywni politycy bońscy starają się przeszkodzić przyjazdowi delegacji Izby Ludowej. Pod kierownictwem amerykańskiego władz okupacyjnych Adenauer i Lehrs naradzają się nad kwestią,

w jaki sposób to zrobić, nie demaskując się przed ludnością zachodnią — niemiecką w charakterze świadomych wrogów jednoci Niemiec. Usiłują oni, powołując się na rozmaite formalności, uniemożliwić przyjazd delegacji.

Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej, posłowie do Izby Ludowej i rząd NRD uważnie śledzą wszystko, co się dzieje w Niemczech Zachodnich. Widzą oni, że z jednej strony usiłuje się uniemożliwić przyjazd delegacji, z drugiej zaś — zachodnio-niemieckie masy ludowe domagają się coraz bardziej jednoci. Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej, posłowie do Izby Ludowej i rząd NRD, zgodnie z wolą przynależącej większości na rodu niemieckiego, chcą jednak uczynić wszystko, aby doszły do skutku proponowane rozmowy i lojalne rozmowy między parlamentarzystami niemieckimi. Chcą oni natomiast uniknąć wszystkiego, co doprowadziłoby wrogom jednoci i pokoju w Niemczech w ich próbach uniemożliwienia rozmów.

**Nauczyciele woj. kieleckiego
pojadą na I Ogólnokrajową Radę
Przodujących Nauczycieli**

W dniach 13 i 14 września odbędzie się w sali Rady Państwa Krajowa Rada Przodujących Nauczycieli. Udział w niej wezmie m. in. 50 przodujących wychowawców szkół ogólnokształcących i zawodowych naszego województwa.

Wyjazd delegatów szkół kieleckich do Warszawy nastąpi dnia 13 z trzech punktów dworcowych.

I tak: Kielce oczekiwają będą nauczycieli z powiatów: Busko, Jędrzejów, Kielce Pińsków i Włoszczowa. Zbiorowy wyjazd nastąpi o godz. 18.58.

W Skarżysku zbiorą się delegaci z powiatów: Końskie, Opatów, Ostrowiec, Opatów, Sandomierz, Starachowice i Skarżysko, natomiast w Radomiu z miasta i powiatu Radom oraz Końskie.

Delegatów wyjeżdżających z Kielce połączą młodzież i nauczycielstwo szkół kieleckich, kołmistrzowie oraz przed-

stawiciele zakładów produkcyjnych.

Uroczystość pożegnania odbędzie się dziś w sali portretowej w gmachu WRN o godz. 17.

Dla uczczenia Pierwszej Krajowej Rady Nauczycieli — Przedowników młodzieży szkół województwa kieleckiego podejmie Niemie zobowiązania i składa meldunki z realizacji postanowień zaleceń.

**Polacy z Francji
w Szczecinie**

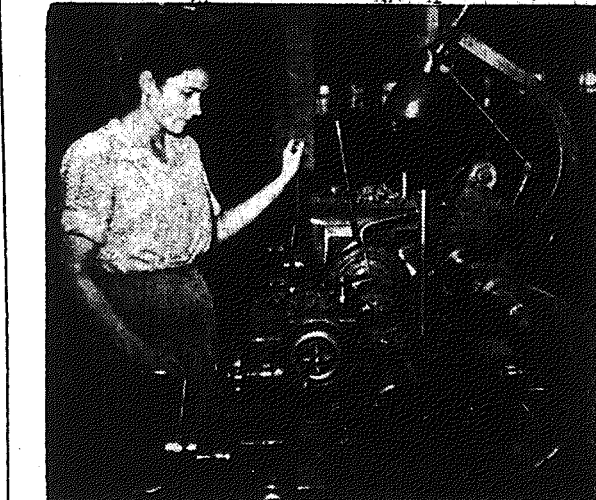
W Szczecinie bawiła grupa Polaków z Francji, członków Towarzystwa Obrony Granic na Odrze i Niemnie. Rodacy z Francji, byli bardzo serdecznie przyjmowani przez przedstawicieli miastowego społeczeństwa. Zapoznali się oni m. in. z portem szczecińskim i wystawcami planu 6-letniego oraz zwiędliłi zamki piastowski i inne zabytki historyczne i kulturalne.

Trwają przygotowania do siewów jesiennych



Na zdjęciu: Traktorzysta Józef Brzóska z pomocnikiem Franciszkiem Kwiatkowskim dokonują orki siewnych. CAF — fot. W. Cella

**Czynem popieramy program rozwoju
ludowej ojczyzny**



Na zdjęciu: Tokarka Eugenia Czebatorowicz podniosła wydajność swej pracy z 206 proc. na 350 proc. normy. CAF — fot. Adam Motyl.

Obchody święta wyzwolenia w Bułgarii

SOFIA PAP. Cały naród bułgarski radośnie obchodził 8 rocznicę wyzwolenia Bułgarii.

W Płowdivie odbyła się demonstracja, w której wzięło udział 10.000 robotników i okolicznych chłopów.

Szczególnie odświętny nastrok panował na terenach XV Międzynarodowych Targów, gdzie tysiące ludzi zapoznawało się ze wspaniałymi osiągnięciami Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Polski, Czechosłowacji i innych krajów demokracji ludowej.

Masowa demonstracja ludności pracującej odbyła się w Dymitrowgradzie. Robotnicy kombinatu chemicznego im.

Stalina, zakładów „Wulkan” elektrowni im. Wytko Czerwinkowa przemaszewali ulicami nowozbudowanego miasta, demonstrując swe osiągnięcia w walce o pokój i socjalizm.

Dumni meldowali o swych sukcesach w pracy górniczy Dymitrowa — ośrodka przemysłu węglowego Bułgarii. Górniczy zagłębia Marickiego powitał święto narodowe przekrojeniem planu wydobywania węgla.

Manifestacje, zabawy ludowe i igrzyska sportowe odbyły się także w mieście Stalin, Ruse, Kolarowgradzie, Blagowgradzie i w innych miastach kraju.

Wspólnym wysiłkiem wszystkich ludzi dobrej woli budujemy Front Narodowy

Rezolucja ogólnopolskiej konferencji działaczy katolickich

WARSZAWA (PAP) — W związku z ogłoszeniem przez Komitet Frontu Narodowego Programu Wyborczego, odbyła się w Warszawie Ogólnopolska Konferencja Intelktualistów, działaczy i przedstawicieli prasy katolickiej, zorganizowana przez Komisję Intelktualistów i Działaczy Katolickich przy Polskim Komitecie Obróńców Pokoju Obrady konferencji, której przewodniczył ks. prof. dr Jan Czaj, dziekan Wydziału Teologii Katolickiej U. W. poświęcone były dyskusji nad referatem znanego działacza katolickiego Bolesława Piaseckiego, pt. „Perspektywy rozwoju Frontu Narodowego w Polsce”.

Po dyskusji zgromadzeni na konferencji duchowni i świeccy intelektualiści i działacze katolicki z całego kraju uchwalili rezolucję, w której czytamy m. in.:

1. Komisja Intelktualistów i Działaczy Katolickich przy Polskim Komitecie Obróńców Pokoju uważa za swój obowiązek podkreślić potrzebę zjednoczenia się we Frontie Narodowym wszystkich Polaków, niezależnie od zachodzących różnic światopoglądowych. Front Narodowy, wyrażając najłatwiejsze cele współczesnej polskiej racji stanu, skupić winien

całe społeczeństwo pod kierownictwem Rządu Rzeczypospolitej.

2) W obliczu wzmagającej się propagandy wojennej, rządów świata zachodniego, Komisja Intelktualistów i Działaczy Katolickich prowadzi będzie nadal z całą usilnością akcję propagandy w obronie pokoju.

3) Komisja Intelktualistów i Działaczy Katolickich, opierając swą aktywność na zasadach określonych w akcie Porozumienia między hierarchią Kościoła katolickiego w Polsce a Rządem Rzeczypospolitej, wzywa wszystkich katolików, by w codziennym trudzie dla wspólnego dobra wytyczne aktu Porozumienia realizowali i pogłębiali.

Wspólnym wysiłkiem wszystkich ludzi dobrej woli budujemy fundament zrozumienia między ludźmi o różnych światopoglądach, budujemy Front Narodowy, jako podstawowy warunek realizacji współczesnej polskiej racji stanu.

Rozwijajcie szerzej walkę o pokój aby zaoszczędzić światu nieszczęść jakie przeżywa Korea

Apel koreańskich obrońców pokoju

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi, że w Phenianie odbyła się II Ogólnokoreańska Konferencja Obróńców Pokoju z udziałem 1.500 przedstawicieli koreańskich bojowników o pokój.

Referat wygłosił przewodniczący Koreańskiego Komitetu Obróńców Pokoju pisarz Han Ser-ja, który szczegółowo scharakteryzował walkę narodu koreańskiego o pokój w Korei i o utrwalenie pokoju na całym świecie. Mówca podkreślił, że walka koreańskich obrońców pokoju jest jednym z ogniw ogólnoswiatowego ruchu w obronie pokoju.

Uczestnicy konferencji jedno myślnie uchwalili apel do wszystkich bojowników o pokój. W apelu tym czytamy m. in.

Wyrażając wolę całego narodu koreańskiego, zwracamy się do wszystkich milujących pokój narodów świata i ludzi dobrej woli z wezwaniem do wzmożenia walki o położenie kresu zbrodniczej wojnie w Korei, rozpetanej przez imperializm amerykański.

Zbrojny imperializm amerykański — stwierdza apel — dąży do zagarnięcia naszego kraju, pozbawienia go wolności i niezawisłości i ujarzmięcia naszego narodu, naruszenia pokoju i rozszerzenia zasięgu wojny w Azji. Apel przytacza liczne fakty, charakteryzujące zbrodnicze metody stosowane przez Amerykanów w wojnie przeciwko narodowi koreańskiemu, jak użycie broni bakteriologicznej i chemicznej, masowe mordowanie jeńców, niszczenie spokojnych miast itd. Przytacza on również dane o barbarzyńskich bombardowaniach Phenianu, na który w samym tylko okresie od 1 do 12 lipca zrzucono przeszło 6.000 bomb napalmowych, burzących i kruszących. Bombardowania te trwały w ciągu lipca i sierpnia, przy czym 29 sierpnia w wyniku najbardziej zacieklego bombardowania w całym okresie wojny zostało

zburzonych setki domów mieszkalnych oraz zginęły setki osób cywilnych. Apel podkreśla, że interwencji amerykańscy chcą swym barbarzyńskimi bombardowaniami zabić wolność narodu koreańskiego i narzucić mu niesprawiedliwe warunki rozejmu.

Naród nasz — oświadczają uczestnicy konferencji — rozumiemy, że na pokój nie można czekać z założonymi rękami, że pokój nie można osiągnąć bez aktywnej walki.

Rozwijajcie szerzej walkę o pokój, przeciwko agresji, aby nie dopuścić w waszych krajach do nieszczęść, jakie przeżywa obecnie naród koreański — wzywa w zakończeniu apel.

Wybory w Japonii przeprowadzają... Amerykanie

PEKIN (PAP). Agencja Nowszy Chin donosi z Tokio: Okupanci amerykańscy usiłują w zbliżających się wyborach do parlamentu japońskiego wysunąć kandydatury spośród militarystów japońskich, reprezentujących różne reakcyjne partie polityczne ze zbrodniarzem wojennym Mamoru Sigemitsu na czele. Ambasador amerykański w Japonii Murphy opracowuje plan stworzenia rządu koalicyjnego ze zwolenników remilitaryzacji, w skład którego ma wejść blok Hatojama — Isibasi z ramienia partii liberalnej, blok Sigemitsu — Asida z ramienia partii „postępowej” i przedstawiciele partii prawicowej — socjalistycznej.

Murphy przemawia na realizację tego planu sumę 10 milionów dolarów. Obecnie omawia jest plan stworzenia wielkiej amerykańskiej armii najmniej z Japończyków, która ma być zorganizowana po zmianie anty

wojennego artykułu konstytucji przez nowy „rząd remilitaryzacji”.

Mamoru Sigemitsu i Asida jawnie popierają ten plan i wzywają do remilitaryzacji kraju.

Wiadomo powszechnie, że Sigemitsu, ewentualny następca Joszidy, jest głównym zbrodniarzem wojennym, zwolnionym przed terminem przez Amerykanów. Otrzymuje on pieniądze nie tylko od ambasadora amerykańskiego Murphy, lecz również od najmniej 50 milionów jen od Morgana. Jednakże nawet sami okupanci amerykańscy nie mogą widocznie zbyt wiele oczekiwać od bloku Sigemitsu w zbliżających się wyborach. Tym też tłumaczy się plan Murphy zmierzający do skłecenia koalicyjnego rządu, obejmującego przedstawicieli politycznych reakcyjnych partii

ZE ŚWIATA

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Sydney (Australia), że 9 bm. odbył się w Melbourne wiec, na którym przemawiali delegaci na Kongres Obróńców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku, reprezentujący stan Victoria. — Wszyscy delegaci oświadczali, że głównym celem ich wyjazdu na Kongres jest walka o utrwalenie pokoju w Azji i na Oceanie Spokojnym.

PRAGA. Ogłoszono list czeskosłowackiego ministra do spraw skutku zbrodni Krosnara do prezydenta Klementa Gottwalda stwierdzający, że tegoroczny ogólnopolski wiec w Krosnowie z Czechosłowacji wykonał zbrodnie do dnia 8 września br. w 100,7 proc. w czasie o 16 dni krótszym niż w roku ub.

NOWY JORK. Znany amerykański pisarz postępowy Howard Fast oświadczył na konferencji prasowej, że wyraził zgodę na wysunięcie przez Amerykańską Partię Robotniczą swej kandydatury do Kongresu w jednym z robotniczych okręgów wyborczych Nowego Jorku. Howard Fast oświadczył, że przystępuje do wyborów jako kandydat pokoju.

RZYM. W Genui odbył się 2-godzinny strajk powszechny wszystkich robotników na znak protestu przeciwko dekretovi ministra marynarki handlowej Gappa naruszającemu prawa dokerów. Podczas strajku komunikacja miejska była nieczynna. Również dokerzy portu Savona przestali wsiadać do łodzi i w ten sposób przyczynili się do zastoju w porcie.

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Delhi, że w ostatnich dniach sierpnia br. został aresztowany w Burnie znany pisarz i działacz społeczny, członek Burmańskiego Kongresu Obróńców Pokoju i Komitetu Wyborczego Burmańsko-Radzieckiego Towarzystwa „Zachodni Kulturowi” — Bam Tin Aung.

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Bankoku, że ludność północno-wschodniej prowincji Siamu głośnie w wyniku złych zbiorów ryżu. Ogólnoswiatowy Komitet Obróńców Pokoju rozpoczął kampanię na rzecz nieniesienia pomocy głodującej ludności. Dł Komitetu napływają już oferty pieniężne i inne od robotników, studentów, chłopów i innych warstw ludności.

„Dlaczego nie badacie działalności koncernów bogacących się na śmierci naszych żołnierzy”

Robotnicy Chicago stawiają czynny opór amerykańskiemu gestapo

NOWY JORK (PAP) — Jak podaje prasa amerykańska, osławiona „Komisja do badania działalności antyamerykańskiej” napotkała na stanowczy opór ze strony robotników Chicago. W wyniku zdecydowanych wystąpień robotników Komisja zmuszona była przerwać nagle swoje posiedzenia i wyjechać z Chicago.

Jak podaje dziennik „Daily Worker”, „Komisja do badania działalności antyamerykańskiej” przybyła do Chicago w ub. tygodniu w celu przeprowadzenia śledztwa rzekomo w sprawie t. zw. „przenikania komunistów” do przemysłu wojennego. W rzeczywistości zaś chodziło jej o złamanie oporu 30 tysięcy strajkujących robotników towarzystwa „International Harvester Company”. Pierwszą „nie spodzianką” z jaką zetknęła się Komisja, były liczne pikety ustawione przez strajkujących robotników. Pikety zajęły gmach, gdzie urzędowała komisja i uniemożliwiły jej działalność.

Nazajutrz wokół gmachu gdzie obradowała Komisja, skoncentro-

wano uzbrojone oddziały policji. Jak podaje korespondent agencji United Press, oddziały te w obawie wystąpień robotników, protestujących przeciwko działalności komisji, uzbrojone zostały w karabiny maszynowe. Nie przestraszyło to jednak robotników.

Miejscowi przywódcy zjednoczonego związku zawodowego robotników przemysłu elektrotechnicznego i radiowego, związku zawodowego robotników przemysłu budowy maszyn rolniczych i związku zawodowego robotników przemysłu mięsnego, zgłoszowali komisję, odmawiając udzielania odpowiedzi na prowokacyjne pytania. Działacze związkowi zapytywani przy tym komisję, dlaczego nie bada ona nigdy antyamerykańskiej działalności bogacących się na wojnie koncernów.

Istotne cele komisji dla badania działalności antyamerykańskiej poddał ostrej krytyce m. in. przywódca miejscowego oddziału zjednoczonego związku zawodowego robotników przemysłu elektrotechnicznego i radiowego, b. członek Izby Reprezentantów ze stanu Minnesota, John Bernard. Na za-

pytanie po czyjej stronie są jego sympatie w wojnie koreańskiej — czy po stronie „Narodów Zjednoczonych” czy Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej, J. Bernard odpowiedział: „Moje sympatie są po stronie naszych i innych żołnierzy, którzy niepostrzeżenie giną w Korei, a także po stronie wszystkich tych, których mordują w tej bezzwzględnej wojnie. Należy bezzwzględnie położyć kres przelewowi krwi w Korei”.

Ludzie radzieccy przekształcają pustynię w kwitnącą oazę

Masy pracujące Uzbekistanu, studiując projekt dyrektora XIX Zjazdu Partii Komunistycznej w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR, ze szczególną radością mówią o zamierzonym budownictwie systemów nawadniających w strefie głównego kanału turkmeńskiego. Spełniają się odwieczne marzenia narodów Azji Środkowej o przeobrażeniu przyrodę pustyni Kara — Kum. Niedługo już, a ogromny obszar pustynny dzięki woli ludzi radzieckich przekształci się w kwitnącą oazę.

Strajkami walczą robotnicy w krajach kapitalistycznych o poprawę warunków bytu

NOWY JORK (PAP). Jak donosi prasa, masy pracujące szeregu państw gospodarki urugwajskiej prowadzą walkę o polepszenie warunków bytu.

Według informacji „El País”, 8 września br. rozpoczęli strajk robotnicy największych zakładów włókienniczych kraju, „Fabrica Nacional de Alparagatas”, które znajdują się pod kontrolą Amerykanów.

Na znak protestu przeciwko odzyskaniu przez przedsiębiorców żądań podwyżki płac o 3 proc., robotnicy zajęli fabrykę. Od 19 dni trwa strajk robotników fabryki sprzętu radiowego i elektrotechnicznego.

Rozpoczął się też strajk robotników budowlanych. Również robotnicy transportu i u-

rzędnicy w Montevideo domagają się poprawy warunków bytu.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Dżakarty, że w Indonezji szerzy się ruch strajków robotników protestujących przeciwko ciężkim warunkom pracy, niskim płacom i masowemu zwalnianiu robotników.

Na znak protestu przeciwko zwolnieniu 31 robotników indonezyjskiego towarzystwa lotniczego „Garuda” zastrajkowało w dniu 9 września 1.500 robotników.

Dokerzy i marynarze portu Surabaja oświadczyli, że rozpoczną strajk w dniu 12 bm.

Żołnierze Koreańskiej Armii Ludowej w akcji



W 75-lecie urodzin Feliksa Dzierżyńskiego

»Był dla klasy robotniczej jak gwiazda«

Siedemdziesiąt pięć lat mija od chwili, kiedy w małym dworku w powiecie oszmiańskim na Wilenszczyźnie, w drobno-szlacheckiej rodzinie urodził się Feliks Dzierżyński.

Feliks Dzierżyński, utalentowany i ofiarny syn narodu polskiego, wierny uczeń i współtowarzysz walki Lenina i Stalina, wzór przywódcy rewolucyjnego, symbol głębokiego patriotyzmu i internacjonalizmu, jest dumą polskiego ruchu robotniczego.

Droga jego życia wypełniona jest nieubłagana walką z wyzyskiem i uciskiem, a szczególnie jutro dla milionów mas polskiego ludu.

To Feliks Dzierżyński wspólnie z Julianem Marchlewskim i Różą Luksemburg zakładał podziemny pod masową, marksistowską partię polskiego proletariatu — SDKPiL. Był wodzem i duszą partii. To on organizował i kierował wystąpieniami polskiej klasy robotniczej w okresie rewolucji 1905 r., kontynuując najlepsze tradycje Wielkiego Proletariatu, tradycje wielkiej braterskiej walki polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej. To on przeprowadził strajki, prowadził demonstracje w Warszawie i Zagłębiu Dąbrowskim, przemawiał na wiecach, zebraniach i masowych, porwał rewolucyjnym tłumem mas robotniczych do boju przeciwko carstwu i wyzyskowi, a wolną i niepo-

diegła Polskę. To on zwalczał zdrańską politykę prawicy PPS, która przeciwstawiała się współdziałaniu z proletariatem rosyjskim, nienawidziła rewolucji, usiłowała wrzucić proletariata polski w służbę burżuazji.

Zadane prześladowania i tortury, ani sześciokrotne uwięzienie w katowniach carskich, ani trzykrotne zesłanie na Sybir nie mogły zachwiać wiary Dzierżyńskiego, że „warunki życia się zmieniają i zło przestanie panować i człowiek dla człowieka będzie bratem najbliższym, a nie jak dziś wilkiem”. Jakże pięknie oddają słowa te, pisane w ciemnej, wilgotnej celi X pawilonu w Warszawie, serdeczną miłość do ludzi, do narodu, wiarę w zwycięstwo idei socjalizmu, która wyzwalała w nim, nawet przez chwilę niegasnącą, energię i wolę czynu.

Dzierżyński był gorącym rzecznikiem ścisłej współpracy polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego z rosyjskim. W rosyjskim ruchu robotniczym i w partii bolszewickiej widział „Dzierżyński kierowniczą siłę, która jedyną doprowadzi proletariata do zwycięstwa. W Leninie i Stalinie widział geniuszów nadchodzącej rewolucji, która otworzy nową erę w dziejach ludzkości. W walce toczącej się między reprezentującymi siły rewolucji — bolszewikami, a oportunistami, stanął zdecydowanie po stronie bolszewików.

W zwycięstwie Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej Dzierżyński widział gwarancję powstania wolnej, niepodległej Polski. „Wiemy, że jedyną siłą, która może wyzwolić świat, to proletariatus walczący o socjalizm — oświadczył z dumą i radością Dzierżyński nazajutrz po zwycięstwie rewolucji. — Trzumi socjalizm stworzy wolną Polskę, jako wolną wśród wolnych, równą wśród równych, w braterskiej rodzinie wspierających się nawzajem ludów”.

Walcząc o zwycięstwo Października, budując socjalizm w Związku Radzieckim, Dzierżyński wiedział, że stały w ten sposób sprawie wyzwolenia ludu polskiego, że walczy o jej wolność i niepodległość.

Blika i droga jest narodowi polskiemu postać Feliksa Dzierżyńskiego, którego Stalin określił zaszczytnym mianem: Włóczyklni Flomien. Myśli jego i pragnienia urzeczywistniały dziś w Polsce pod kierownictwem naszej partii i jej przewodniczącego, towarzysza Bieruta. Zjednoczeni we Frontie Narodowym walkę o pokój i plan 5-letni nieszczęsanie kroczyły po drodze do socjalizmu, po której kroczył ten, co „był dla klasy robotniczej jak gwiazda, a dla jej wroga jak pochmurna noc — Dzierżyński”.

Co jest potrzebne aby Radomskie Odlewnie wykonały plan

W gabinecie dyrektora naczelnego Odlewni Radomskich widnieją na ścianie barwne wykresy. Dwa spośród nich mówią bardzo wiele. Jeden przedstawia planową ilość roboczo - godzin, które powinna przepracować załoga odlewni; drugi ilustruje wydajność pracy. Na pierwszym wykresie dwie linie, czerwona — plan i czarna — wykonanie, od początku roku rozchodzą się coraz bardziej, aby w lipcu osiągnąć stan, o którym należy mówić z niepokojem: przepracowano tylko 78 proc. planowych roboczo - godzin. Wprawdzie drugi wykres mówi o stałym wzroście wydajności pracy, ale nie rozwiązało to trudności, jakie napotkał zakład, bowiem plan ilościowy na drugi kwartał br. odlewnia wykonała tylko w 83,5 proc. Plan III kwartału są również zagrożone.

Wielka ilość roboczo - godzin, których nie przepracowano, nie powstała wskutek bułmanstwa załogi. Przyczyną są głębsze. W zakładzie istnieje ciągła płynność siły roboczej, a ostatnio zanotowany ubytek robotników znacznie zmniejszył wydajność produkcyjną zakładu.

WERBUNEK TO JESZCZE NIE WSZYSTKO

Co powinny uczynić dyrekcja, organizacja partyjna i związkowa w zakładzie, aby

powstrzymać ten odpływ siły roboczej?

Ażeby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba dowiedzieć się, KTO i DLACZEGO odchodzi z fabryki. I tu okazuje się, że odchodzą głównie kobiety i młodzież.

Dyrekcja zakładów uważa, że głównym środkiem zaradzenia złu jest werbunek nowych robotników. Ktoś jednak zaręczy, że nowi robotnicy po paru dniach lub tygodniach nie porzucą zakładu? Chcąc tego uniknąć, trzeba sobie jasno uświadomić, że werbunek nowej siły roboczej — to tylko pierwszy etap na drodze do celu. Nie wystarczy przyjąć do pracy robotników, ale trzeba również związać ich trwale z zakładem i wychować z nich bójową kadrę produkcyjną. Uczynić to można tylko poprzez stałą troskę o poprawę warunków bytowych robotników, troskę o higienę i bezpieczeństwo ich pracy. W parze z tą opieką materialną powinna iść także systematyczna praca uświadamiająca po to, aby robotnicy zrozumieli, że zakład ich jest ważnym ogniwem w wykonaniu zadań planu 6-letniego, że ich praca przyczynia się do wzrostu sił ojczyzny i utrwalenia pokoju.

Taką właśnie wszechstronną opieką trzeba otoczyć robotników Odlewni Radomskich i dopiero wtedy werbunek siły roboczej nie będzie tylko „lata-

niem dziur”, ale istotnym czynnikiem poprawy sytuacji w produkcji.

Kobietom należy się specjalna opieka

Na pierwszym miejscu trzeba postawić sprawę roztoczenia opieki nad kobietami. Odchodzą one głównie dlatego, że pracę w odlewni uważają za zbyt ciężką. Dyrekcja zakładów słusznie postąpiła ustalając koeficienty różnicowania kobiet. Okazało się bowiem, że w odlewni można obsadzić nim jeszcze 54 stanowiska robocze w pracach lekkich. Trzeba rozwinąć wśród nowo werbowanych kobiet szeroką akcję uświadamiającą, dzięki której mogłyby one zrozumieć, że w odlewni istnieje wielkie możliwości zatrudnienia kobiet w pracach lekkich.

Nie należy jednak z góry rezygnować z kadr kobiecych w pracach cięższych. Może się zdarzyć, że znajdzie się niemało zdrowych i silnych kobiet, które chętnie przejdą do prac związanych bezpośrednio z odlewnictwem, o ile zajęcia te zostaną wśród nich odpowiednio rozpropagowane. W tym celu uświadamiającą opieką trzeba otoczyć dwie istniejące już kobiece brygady produkcyjne, których praca i zarobki będą miały znaczenie propagandowe dla pozostałych kobiet.

Nie na tym jednak kończyć się powinno zainteresowanie dyrekcji, organizacji partyjnej i związkowej sprawami kobiet w zakładzie. Podstawą sprawnej pracy załóg kobiecych będzie przede wszystkim opieka materialna nad kobietami, a zwłaszcza ich dziećmi. Komisja bytowo-mieszkaniowa rady zakładowej powinna badać warunki materialne każdej z trudniących kobiety i we wszystkich wypadkach, w których interwencje są pożądane, zafatować u odpowiednich władz lokalnych pracowników. Nie może się zdarzyć fakt, aby wobec braku zakładowego łóżka i przedszkola kobiety odchodziły z odlewni. Trzeba wejść w porozumienie z zakładami, w których znajdują się przedszkola i żłobki i zapewnić z ich strony

pomoc matkom pracującym w odlewni żłowi.

Wielkie znaczenie dla pełniejszego niż dotąd związania kobiet i całej załogi z zakładem ma również wzmocnienie kontroli nad bezpieczeństwem i higieną pracy. Trudności jakie należy przezwyciężyć w tej dziedzinie, wynikają głównie z istnienia w odlewni przestarzałych urządzeń i zabudowań. Jednakże sprawa ta jest bardzo ważna i dyrekcja zakładów powinna pobudzić inicjatywę racjonalizatorów w tym właśnie kierunku. Pierwszym zadaniem powinno być rozwiązanie problemu wentylacji budynków, która ciągle jeszcze jest niezadowalająca.

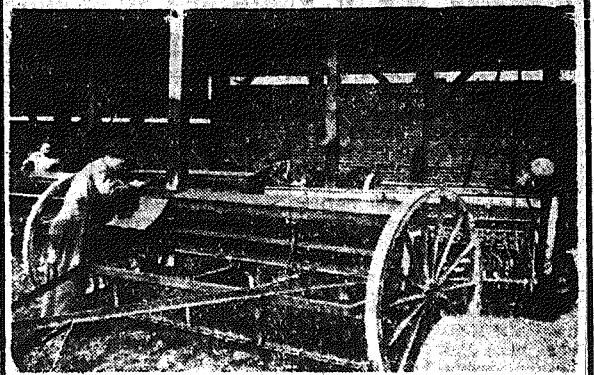
MŁODZIEŻ MUSI PRZEDOWAĆ

Nie mniej troskliwa opieka należy się zatrudnionej w odlewni młodzieży. Organizacja ZMP obowiązana jest wiązać swą pracę polityczną wśród młodzieży z aktualnymi zadaniami i trudnościami zakładu. Ponieważ w chwili obecnej najważniejszą trudnością stanowi płynność i brak siły roboczej, głównym zadaniem Zarządu Zakładowego ZMP i aktywu młodzieżowego jest praca uświadamiająca nad podniesieniem dyscypliny zawodowej młodzieży, organizowaniem nowych brygad młodzieżowych, a przede wszystkim nad stworzeniem wokół nowo zwerbowanych chłopców i dziewcząt atmosfery koleżeńskości i pomocy. Pożądanym jest również zwołanie wspólnej narady aktywów ZMP-owskiego z majstrami w celu omówienia bezpośrednich obowiązków majstrów w stosunku do młodzieży, którą trzeba szkolić zawodowo.

Jeżeli dyrekcja, organizacja partyjna, związkowa i młodzieżowa z całą sumiennością zabiorą się do pracy nad odciepleniem kobiet, młodzieży i reszty załogi wszechstronną opieką, wówczas cel zostanie osiągnięty. Skończy się płynność siły roboczej, a nowo zwerbowani wyrosną na ołtarz kadr robotniczą zakładu.

A. MAŁACHOWSKI

Z PRZYGOTOWAŃ DO JESIENNEJ KAMPANII SIEWNEJ



Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu — 5 września był dniem gotowości do jesiennej kampanii siewnej. W dniu tym kcm.sje rad narodowych przeprowadziły kontrolę przygotowań do siewów jesiennych.

Na zdjęciu: Załoga POM-u Kozietuty w woj. warszawskim dokonuje ostatniego przejazdu siewników przed kontrolą społeczną rad narodowych.

CAF fot. Ostrowski

Dzień gotowości siewnej w gminie Kliszów

Dzień 5 września przebiegł jako dzień pełnej gotowości do jesiennej kampanii siewnej. W dniu tym komisje rolne i aktyw wiejski przeprowadziły w każdej gminie kontrolę przygotowania sprzętu maszynowego w GOM-ach, planu pomocy sąsiedzkiej, oraz zaopatrzenia rolników w materiał siewny, nawozy sztuczne i inne artykuły potrzebne wsi do wykonania pilnych prac polowych.

A jak przygotowała się do jesiennej akcji siewnej gmina Kliszów w powiecie pińczowskim? Czy GRN, GS i pozostałe instytucje gminne zrobiły wszystko, co należy do ich obowiązków, czy wszystko zostało — jak się to mówi — „zapięte na ostatni guzik”?

POMOC SĄSIEDZKA...

... w czasie akcji jesiennej udzielana będzie 43 rolnikom nie posiadającym koni. W stosunku do akcji zniwnej, plan pomocy został zmieniony przez powiększenie ilości dniówek (o 196). Nie wystarczy jednak samo sporządzenie planu. Trzeba, aby był on znany każdemu zainteresowanemu chłopcu, aby nie było żadnych nieporozumień co do tego, od kogo, kiedy i w jakiej ilości ma on otrzymać świadczenia. Nie wszyscy jednak sołtysi wywiązali się z tego zadania. Np. liczni chłopcy z Czechowa przychodzili do Prezydium GRN, aby się dowiedzieć od kogo otrzymywać mają pomoc w czasie robót jesiennych. Nikt im tego w gromadzie nie powiedział.

MASZYNY

Gminny Ośrodek Maszynowy w gm. Kliszów dobrze przygotował się do akcji. Na czas zostały wyremontowane siewniki GOM-owskie i prywatne, zaopatrzone się w części zamienne i materiały niezbędne do dokonania bieżących napraw, jak również w oliwę i smary. Sprawne i terminowe ukończenie siewu ozimim przez chłopów w dużym stopniu zależy od dobrze opracowanego planu pracy maszynowego. Toteż kierownictwo GOM-u dużo uwagi poświęciło temu zagadnieniu, aby nie tylko służyli i właściwie sporządzili plan pełnego i jak najwydajniejszego wyszkolenia siewników, lecz żeby również uzgodnić go z planami pomocy sąsiedzkiej w każdej gromadzie. Chodzi tu bowiem o to, aby stosowanie siewu maszynowego dostępne było dla wszystkich malorolnych gospodarstw.

Mocno zastanawialiśmy się nad tym, gdzie „rzucić” 6 naszych GOM-owskich siewników, aby zostali one w pełni wykorzystane — mówi instruktor rolny GRN, ob. Leon Imasa. — Szybko rozwiązaliśmy tę sprawę. W gminie naszej jest 37 siewników prywatnych, które włączone zostały do akcji na równi z GOM-owskimi. Siewniki GOM-u zaś posłaliśmy do gromad: Kliszów, Kije, Wymysłów, Gortatowice, Chwałowice i Hajdaszek. Są to gromady duże, które posiadają mało siewników prywatnych, a które najwcześniej rozpoczynają siewy. Kiedy większość obszarów będzie tu obsiana, siewniki te przesunięte zostaną na inne tereny.

SIEWY ROZPOCZĘTE

Dzięki właściwemu rozplanowaniu pracy maszyn, dzięki ich należytemu remontowi i wcześniejszemu rozmieszczeniu w gromadach — wielu chłopów rozpoczęło już siew na swoich polach. Do akcji przystąpiły już gromady: Kliszów, Wymysłów, Stawiany, Kliszów i Rębów. Prawie dwukrotnie w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła obecnie w gminie Kliszów powierzchnia zaplanowanego pod zasiew maszynowy arealu. Oznacza to, że niemal wszyscy chłopcy tej gminy stosują w tym roku na swoich polach siew rzędowy.

Z ZIARNEM JEST GORZEJ...

Ale od właściwego przeprowadzenia siewów (do których przystępujemy przecież pod hasłem zwiększenia przyszłych plonów o 1 q z hektara) nie wystarczą jeszcze same maszyny, nie wystarczy siew rzędowy, mimo że stosowanie jego znacznie wpływa na wzrost zbiorów. Wielką rolę odgrywa również odpowiedni materiał siewny. Chłopi bowiem coraz lepiej zaczynają rozumieć znaczenie dobrego ziarna selekcyjnego, którego zastosowanie daje możliwość zwiększenia wydajności ziół o kilkadziesiąt procent.

W myśl wskazań uchwały Rządu o tegorocznej kampanii siewów jesiennych chłopcy gminy Kliszów postanowili zwiększyć zasiewy pszenicy o 35 proc. w stosunku do r. ub. Zapotrzebowanie na ziarno jest duże. 80 rolników oczekuje na kwalifikaty zbożowe do obsiewu powierzchni objętej kontraktacją ziół, a ponadto utworzenie w ostatnim czasie bloków nasiennych nastąpiło po liście dostarczenia chłopom około 60 q kwalifikowanego ziarna siewnego. Poza tym GS winna była przygotować do rozprowadzenia między chłopów drogą wymiany za zboża konsumcyjne — 100 kwintali żyta.

Do chwili obecnej chłopcy czekają na próżno, gdyż Gminna Spółdzielnia w Kliszu nie zaopatrzyła się w ziarno kwalifikowane.

To poważne niedociągnięcie, utrudniające wielu chłopom wczesne i terminowe przystąpienie do rozpoczęcia siewów jest nie tylko winą Zarządu GS, który poprzestał na złożeniu zamówienia w PZGS-ie. W równym stopniu obciąża ono odpowiedzialnością Prezydium GRN i inne czynniki gminne, które do takiego zaniedbania nie powinny były dopuścić.

Fakt ten, że gm. Kliszów jest w tym roku znacznie lepiej przygotowana do akcji jesiennej siewnej, niż to było w roku ubiegłym — nie zmniejsza jednak obowiązków: wprost przeciwnie — zwiększa i podwaja odpowiedzialność za należyte wykonywanie coraz to poważniejszych zadań, jakie stoją przed wsią. Jednym z nich w chwili obecnej jest jak najszybsze usunięcie braków i niedociągnięć, ujawnionych w dniu gotowości do akcji siewnej. Trzeba pomóc pracującym chłopom — takim, jak: Jan Dudala, Zygmunt Grochowiak, Michał Piłowarek, Stefan Lasak, Leon Sygut i wielu innym — którzy na powiatowym zjeździe produkcyjnych rolników postawili: więcej produkować, lepiej wywiązywać się z obowiązków wobec państwa.

J. SZWEJ

G. Iwannikow

Jak fabryczny komitet związkowy organizuje wypoczynek załogi (List z moskiewskiej fabryki „Kauczuk”)

Przysłowie rosyjskie mówi: „Zły to człowiek, który nigdy w życiu nie zasadził drzewka”. Myśl o założeniu własnych ogrodników rzucił robotnik Sidorow. Inicjatywa ta spotkała się z powszechnym uznaniem załogi. Poparli ją także komitet fabryczny i dyrekcja. W r. 1950 robotnicy, którzy wyrazili chęć zajęcia się sadownictwem, otrzymali działki za miastem, położone w malowniczej okolicy, wśród brzoźowych gajów nad rzeczką. Obecnie ponad 50 pracowników spośród załogi fabrycznej ma własne niewielkie sady, gdzie z przyjemnością spędzają dni wolne od pracy.

Robotnik Nikita Bersenew opowiada:

— Podobnie jak inni moi koledzy otrzymałem działkę o powierzchni 800 m². Już trzeci rok spędzam wraz z żoną wolny od pracy czas w naszym młodym sadzie. Sadownictwo — to zajęcie bardzo przyjemne, wymaga ono jednak nie tylko samolubstwa, lecz i odpowiedzialności. Zanim posadziłem drzewka, oczyściłem działkę z dzikich krzewów, chwastów, należyte przygotowałem glebę. Sadzonki otrzymałem w zakładzie. Mam w moim ogródku 12 jabłonek — antonów, tyluś wiśni i śliw. Wszystkie drzewka doskonale się przyjęły. Zasadziłem przez tego 10 krzaków agrestu, 42 krzaki porzeczki, 40 krzaków malin, 1500 fliane truskawek oraz kilka krzewów krymskich róż i inne kwiaty. Hoduję też na swojej działce ziemniaki, ogórki, cebulę, salate i inne warzywa.

Dzięki pomocy dyrektora fabryki i komitetu fabrycznego, który wystarał się dla działkowców o przydział materiałów budowlanych, wybudowałem na swych działkach małe domki: latem słu-

mal wszyscy działkowcy przyjeżdżają tu już w sobotę po południu i wracają do miasta w niedzielniek rano, wprost do pracy.

W fabryce istnieje przy związkowym Komitecie fabrycznym sekcja amatorów wędkarstwa. Prawie co sobota rybacy nasi udają się za miasto, gdzie nad rzeką przy wędce spędzają swój wolny od pracy czas. Komitet fabryczny nabył dla amatorów rybołówstwa wędkę, przydzielił im na wyjazdy samochody lub autobusy.

Tego lata wędkarze fabryki „Kauczuk” wyjeżdżali nad rzekę Pachrę, na jezioro Sienieckie itd. Namiełny amator łowienia: ryb, Lew Karpiński, opowiada:

— Niejednokrotnie chyba widzieliśmy rybaka, godziwnie siodłanego z wędką nad brzegiem rzeki, czy stawu. Nie ulega wątpliwości, że dla amatora rybołówstwa jest to najlepszy wypoczynek. Spokój, czysta i piękna przyroda kojąco działają na człowieka.

Jedną z najpopularniejszych wśród załogi fabrycznej form wypoczynku są masowe wycieczki samochodami za miasto. Organizacja wycieczek zajmuje się komisja kulturalna naszego komitetu związkowego. Za miasto udaje się zazwyczaj 100—200 robotników i urzędników wraz z rodzinami. W wycieczkach biorą również udział zespoły amatorskich kolekcji artystycznych.

W lipcu np. odbyła się wycieczka pracowników fabryki do malowniczej miejscowości podmoskiewskiej położonej nad rzeką jeziorami. Wycieczkowiczowie zaopatrzeni byli w bułki z zakąskami i napojami chłodzącymi. Przez cały dzień ludzie spacerowali po lesie, zbierali grzyby, kąpali się, graли w piłkę i inne gry. Fabryczny zespół amatorski wystąpił na wycieczce z koncertem. W programie były pieśni ludowe, monolog z jednej ze sztuk Ostrowskiego, występy taneczne.

Masowe wycieczki za miasto stały się ulubioną formą wypoczynku robotników fabryki „Kauczuk”. Wypłytko wydatki związane z transportem, wynagrodzeniem artystów itp. ponosi komitet fabryczny.

Piórem korespondenta

PRZYGOTOWANIA DO SEZONU TUZARNI DROBIU

Załoga Rejonowej Tuczarni Drobiu w Kielcach - Plaski czyni przygotowania do uruchomienia pełnej produkcji w zbliżającym się sezonie. Ołtarstwo załogi znalazła ostatnio wyraz w podjęciu przez nią samodzielnych prac o charakterze inwestycyjnym, które powinny być wykonane przez przedsiębiorstwo budowlane i tak własnymi siłami wybudowano na terenie zakładu drożki żużlowe i wybiegowe hale produkcyjne. W pracach tych wyróżnili się: Jan Nogajczyk, Edward Kędzior, Aleksander Machowski, Michał Trepa, Bronisław Mróz i inni.

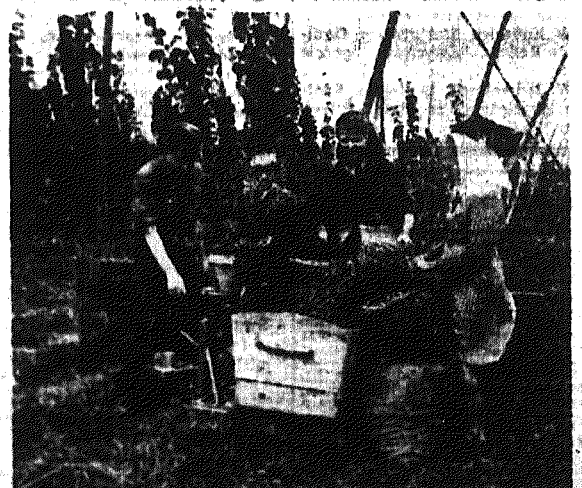
3179-42 kl. ZOPIA SZAFRANEK

KAMIENIOŁOMY W JAWORZNI WYKONAŁY PLAN

Zakład Kamieniołomów i Wapienników w Jaworzni wykonał plan na miesiąc sierpień w 100,8 proc. Załoga Kamieniołomów włożyła wiele wysiłków w wykonanie planu. Wyróżniającymi się górnikami są: Stanisław Bożek, Stanisław Wawrzyniak, Walenty Domagała, wszyscy z kopalni Nr 1. W kopalni Nr 2 wyróżniają się: Stanisław Stępień, Stanisław Woś, Wincenty Stępień oraz w kopalni Nr 3 Jan Nocwek i Stanisław Supiesz.

W pracy wyróżnia się również wielu wiertaczy i obsługa pieców.

3173-30 kl. LUDWIK BYLICA



Koniec sierpnia i początek września to okres, w którym plantatorzy chmielu przystępują do zbiorów. Na zdjęciu: Pracownicy PGR w Ciesielnicach pos. Puławy, Waleria Płazka i Danuta Krawczyk, przynajmniej do wagi serwowany chmiel. Wazy praktykanci z Państwa. Liczba hodowców w Okręgowej, Marjan Biał.

CAF

Z terenu budowy Pałacu Kultury i Nauki

Obok robót przy budowie fundamentów pod wysokościami części Pałacu Kultury i Nauki, intensywne prace trwają również przy budowie skrzydeł bocznych. Dotychczas położono już ławy fundamentowe pod częścią Pałacu przeznaczoną dla muzeum przemysłu i techniki oraz pod część przeznaczoną dla sportu i kultury fizycznej. Konczy się wykopy pod Pałac Młodzieży. Niebawem rozpocznie się staną roboty ziemne przy pozostałych częściach Pałacu, gdzie obecnie prowadzone są prace przygotowawcze.

Budowę części wysokościowej obstręga obecnie 4 dźwigi UBK i dźwig portalowy. Ten ostatni dostarcza elementy i materiały dla wszystkich dźwigów UBK. Dla odciążenia jego i usprawnienia pracy, montowany jest obecnie drugi taki sam dźwig, który niebawem zostanie uruchomiony.

Delegacja chińska w Stalingradzie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi ze Stalingradu: Do Stalingradu przybył premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai oraz członek delegacji rządowej Chińskiej Republiki Ludowej.

W dniu przyjazdu Czou En-lai i towarzyszące mu osoby zwiedziły miasto i miejsca bojów wielkiej Wojny Narodowej. Goście odwiedzili również muzeum obrońcy Carysty — Stalingradu im. J. W. Stalina, obejrzeli fabrykę traktorów i fabrykę „Czerwony Październik”.

Masy pracujące miasta — bohaterów serdecznie powitały goście chińscy.

Premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai złożył wieniec na grobie bohaterów obrony Stalingradu.

W dniu 11 września Czou En-lai i towarzyszące mu osoby odbyły wycieczkę parowcem po woltańskim — donickim kanale żeglownym im. W. I. Lenina.

Z frontu walki o pokój

PARYŻ (PAP). We wsiach francuskich rozpoczęły się przygotowania do krajowej konferencji chłopskiej w sprawie pokoju, która odbędzie się w Paryżu 22 i 23 listopada br. Zjazd chłopski i działaczy departamentu Landes z udziałem 155 delegatów, reprezentujących 257 sekcji lokalnych, zapowiedział wysłanie na konferencję swego delegata oraz podkreślił w uchwałonej rezolucji, że chłopstwo francuskie gorąco pragnie pokoju, bez którego nie jest możliwy dobrobyt rolnictwa.

Ludzie pracy Kielecczyny o swoim Programie Wyborczym

Młodzi wiedzą o tym tylko z książek...

W październiku będą wybory. Będą głosowali starzy i młodzi. Ja od 26 lat pracuję na oświatowych martenach. Nie jestem więc już taki młody. Ale właśnie dlatego pamiętam wiele spraw i faktów, o których nasi młodzi towarzysze wiedzą tylko z książek. A książki, mnie się wydaje, tak nie przekonują, jak przekonuje praktyka, własne przeżycia.

Byłem wówczas młodym, kiedy rozpoczynał się rok 1926 w hucie „Ostrówiec”. Pamiętam to jak dziś. Domagaliśmy się od starego Ligęzy podwyżki płac. No, bo pomyślcie tylko, zarabiałem wówczas nie więcej niż 60 złotych miesięcznie. Starsi nie chcieli się jednak zgodzić. Mówili nam, że „górnicy nie chcą, że ponom nie mogą. My jednak nie ustępujemy. Zażądaliśmy jeszcze raz katagorycznie, by spełnił nasze żądania, a gdy odmówił ogłosiliśmy strajk. Kierownik nim nas towarzysze Hamera i Zarzycki. Wyrzucił porzucił pracę. Złazło umarło w piecach. Starsi Ligęza rzucił się. Wyrzucił nas za bramę. Po tym zaraz weszli policje. Przyjechali granatniki i aresztowali Hamerę i Zarzyckiego. Uderzyliśmy w pępek Ciała huta wyszła za bramy. Stanęliśmy tłumnie przed komisariatem, gdzie byli trzymani nasi kierownicy. Młodzi ich wypuścili do Samodiernia. Było tam bardzo dużo. Wówczas przyjechała policja z Kiele i ustawiła karabiny maszynowe. Granatowcy policjanci Chmura stał na ich ciele i kazał nam się rozbieść. Myśmy nie odchodził. Chmura zaczął repetować karabin i dał salwę w tłum, zabijając nas pięciu trzech towarzyszy...

Dziś te czasy minęły. Nie ma już Ligęzy, Chmury i tego całego sanacyjnego bractwa. My musimy teraz strzec jak oka w głowie naszej robotniczej jedności. Dlatego musimy skupić wszystkie siły dla jednego celu: więcej, lepiej, szybciej produkować dla dobra naszej Ojczyzny. O tym muszą pamiętać przede wszystkim nasi młodzi. O tym powinniśmy pamiętać i my „starzy”, oddając swe głosy na listę Frontu Narodowego.

ADAM PODRAZA
marteniarz hut „Ostrówiec”

Proletariat wszystkich krajów łączcie się!

CENA 15 gr

Stowo Ludu

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV. C KIELCE SOBOTA - NIEDZIELA 13 - 14 WRZESNIA 1952 R. Nr. 220 (1007)

Wieś kielecka podejmuje dumne wezwanie Spółdzielcy z Kozubowa i pracownicy POM-u w Pińczowie czynem popierają Program Wyborczy Frontu Narodowego

W dniu wczorajszym chłopci spółdzielcy z RZS w Kozubowie (pow. Pińczów) odpowiedzieli na apel bohaterskiej klasy robotniczej i na apel spółdzielców z Boryszewa. Wspaniałym czynem produkcyjnym poparli Program Wyborczy Frontu Narodowego, godnie szcili XIX Zjazd WKP (b). Wśród wielkiego entuzjazmu zobowiązali.

Postanowili:
zakończyć akcję jesienno-siewną w przeciągu 6 dni na obszarze 30 ha;

wymieniony areal obszar ziarnem kwalifikowanym, starannie zaprawionym i dostatecznie oczyszczonym;

wykopki ziemniaków, buraków pastewnych i cukrowych na areale 17,5 ha oraz zbiór cebuli na obszarze 2 ha wykonać w ciągu 10 dni. W tym samym czasie odstawić bułki do cukrowni;

Delegacja NRD przybędzie do Bonn

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Bonn: Przewodniczący zachodnio-niemieckiego Bundestagu, Hermann Ehlers, skierował do przewodniczącego Izby Ludowej NRD, J. Diekmanna depeszę, w której zakomunikował, że przyjeżdża delegacja Izby Ludowej NRD w dniu 22 września br.

Jest to odpowiedź na depeszę Diekmanna, który wezwał Ehlersa do przyjęcia delegacji Izby Ludowej NRD. Delegacja ma w imieniu Izby Ludowej przedstawić pismo, zawierające propozycje, zmierzające do osiągnięcia porozumienia w sprawie pojednania Niemiec, jako demokratycznego, pokojowego i niezależnego państwa, a także w sprawie udziału Niemiec w zawarciu traktatu pokojowego oraz w sprawie przeprowadzenia ogólnoniemieckich, wolnych wyborów. Delegacja Izby Ludowej została również upoważniona do omówienia sprawy wysłania przedstawicieli NRD i Niemiec Zachodnich do uczestniczenia w konferencji czterech mocarstw.

plan odstawy żywności wykonać w 150 proc.;

przeprowadzić omloty do końca października br.;

akcję prasowania tytoniu kobiety przeprowadzić w ciągu 5 dni.

Nadto podjęto szereg zobowiązań indywidualnych. M. in. tow. Jakub Chacaga zobowiązał się sprzedać dodatkowo 600 kg żywności. Andrzej Soczawa — 470 kg ponad plan, tow. Stefan Peterka — 300 kg.

Spółdzielcy z Kozubowa wezwali swych towarzyszy z wszystkich spółdzielni produkcyjnych w woj. kieleckim do podjęcia podobnych zobowiązań.

Na apel POM-u w Dąbrowie Niemodlińskiej odpowiedzieli wczoraj jeden z producentów POM-ów Kielecczyny — Państwowy Ośrodek Maszynowy w Pińczowie. W uroczystym zebraniu wzięli udział członkowie POM-u. Obecni byli również i sekretarz KP PZPR tow. Skuza oraz st. instruktor Wydziału Politycznego przy Woj. Ekspozyturze POM tow. Stępień. Działka załoga POM-u popierając entuzjastycznie Program Wyborczy Frontu Narodowego oraz pragnąc uczcić XIX Zjazd WKP (b) zobowiązała się:

zakończyć w 9 spółdzielniach produkcyjnych akcję siewną o 4 dni wcześniej;

zawezwać sprawność eksploatacyjną maszyn przez właściwą ich konserwację i przegląd tak, aby w terminie do 20 września br. spółdzielnie produkcyjne odstawiły zboże do punktu skupu;

przeprowadzić omloty w spółdzielniach produkcyjnych do 20 listopada br.;

wykonać wykopki ziemniaków w spółdzielniach produkcyjnych w czasie od 28 września do 10 października w drodze zastępowania kopaczek ciągnikowych ze Związku Radzieckiego;

przeprowadzić orki zimowe w spółdzielniach produkcyjnych w całości w czasie do 10 listopada br.;

korzystając z doświadczeń agrotechniki radzieckiej przyjąć się do podniesienia wydajności z ha w spółdzielniach produkcyjnych o 1/4;

wykonać plan eksploatacyjny w 125 proc.;

obniżyć koszty własne o 6 proc. w stosunku do ilości zaplanowanej.

Podjęto również szereg zobowiązań indywidualnych — m. in. brygadziści tow. Piotr Bonarski zakończyć orkę siewną w powstałej ostatnio spółdzielni produkcyjnej Boguciec do dnia 14 września br., a siew żyta do dnia 19 września br.

Tow. Ignacy Młarka, pracownik warsztatów na swej tokarce zamiast 130 proc. normy wykonał będzie 140 proc.

Żałoga POM-u w Pińczowie wezwiała do podjęcia zobowiązań produkcyjnych załogi wszystkich Państwowych Ośrodków Maszynowych w województwie kieleckim.

Uwaga chłopci!

W niedzielę, 14 września br. przybędzie do was soltyś waszej gromady wraz z pracownikami aparatu finansowego w celu pobrania od was należności z tytułu podatku gruntowego, składek na rzecz PZU i innych waszych zobowiązań finansowych.

Pamiętajcie, że niewpłacenie w terminie do 15 września III raty podatku gruntowego spowoduje, że poczynając od 16 września będziecie płacić odsetki za zwłokę w wysokości 5 proc. od zaległej sumy.

Chłopci! Spełnijcie swój obywatelski obowiązek wobec ojczyzny!

Otwarcie pawilonu polskiego na Międzynarodowych Targach Lipskich

BERLIN (PAP). — Ostatnio odbyło się oficjalne otwarcie pawilonu polskiego na Targach Lipskich. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele rządu NRD, niemieckich i zagranicznych kół gospodarczych oraz prasy. Stosunkowo licznie reprezentowane były koła gospodarcze zachodnio-niemieckie i zachodnio-europejskie.

Kierownik polskiej delegacji rządowej na Targi Lipskie minister przemysłu lekkiego Stawiski wygłosił przemówienie, w którym podkreślił niestanny wzrost znaczenia międzynarodowych Targów Lipskich.

Stawiska one teren, na którym mogą i powinny być praktycznie realizowane uchwały Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie, głoszącej celowość i konieczność rozwoju stosunków gospodarczych między wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju — pod warunkiem oparcia tych stosunków na zasadach poszanowania suwerenności, równości praw i obopólnych korzyści oraz usunięcia z nich wszelkich elementów hamujących wymianę handlową. Zarów na na konferencji moskiewskiej jak i na forum różnych organizacji międzynarodowych — powiedział minister Stawiski — Polska niejednokrotnie podkreślała swym stanowiskiem gotowość do

Umacniamy spójnię między miastem a wsią.

Nie szczędzimy wysiłków, aby było więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, aby lepsze było zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe.

Strzeżemy wypełniania obowiązków wsi względem państwa. Prowadzimy nieprzejednaną walkę ze spekulacją.

(z Programu Wyborczego Frontu Narodowego)

Narada produktujących nauczycieli

Dzisiaj rozpoczyna się w Warszawie Ogólnokrajowa Narada Produktujących Nauczycieli Polskiej Ludowej. Do stolicy przybyli wyróżniający się w pracy zawodowej i społecznej nauczyciele szkół podstawowych i średnich, wykładowcy wyższych uczelni i wychowawcy przedszkoli, nauczyciele, przewodnicy harcerscy i pracownicy aparatu oświatowego rad narodowych.

W ich osobach, w osobach tysięcy delegatów wybranych przez ogół nauczycieli na konferencjach sierpniowych — naród polski wita dziś i pozdrawia blisko 200-tysięczne szeregi polskich nauczycieli.

Nauczycieli województwa kieleckiego reprezentować będzie 50 delegatów wybranych spośród najbardziej produktujących. Oni przekażą wszystkim szkołom kieleckim wnioski i wskazówki wysunięte przez uczestników Narady. Wśród delegatów naszego województwa znajdują się: JAN MROWCA — kierownik szkoły podstawowej w Smogorzewie, pow. Opoczno — sumienny wychowawca młodzieży i organizator spółdzielni produkcyjnej; ZBIGNIEW URBAN — kierownik jednej z najlepszych szkół w Porąbkach, aktywny działacz ZZNP; WŁODZIMIERZ JAKUBCZYK — nauczyciel szkoły podstawowej w Konieczynie, pow. Włoszczowa, przewodniczący gminnego koła ZMP, czynny organizator życia kulturalno-oświatowego w swym środowisku; JAN ZIELIŃSKI — kierownik szkoły w Mielogórze, pow. Kielce; FILOMENA SOKOŁ — nauczycielka szkoły podstawowej w Wojciechowicach, która osiągnęła bardzo wysokie wyniki w nauczaniu, oraz ZOFIA ROŻAŃSKA — nauczycielka Liceum Ogólnokształcącego TPD w Radomiu.

Ogólnopolska Narada Produktujących Nauczycieli — po raz pierwszy na tak szeroką skalę zorganizowana konferencja pracowników oświatowych w Polsce — dokona przeglądu bogatego 8-letniego dorobku polskiej szkoły i jej nauczycielstwa.

Dzisiaj, w okresie kampanii wyborczej, każdy nauczyciel polski staje w szeregu Frontu Narodowego, jako agitator jego programu. Wyjaśnia chłopom w oddalonych od środowisk miejskich wsiach cele, o które walczy nasz naród. Uczy rodziców zasad socjalistycznego wychowania młodego pokolenia. Jest aktywnym bojownikiem jednoci narodu polskiego wokół klasy robotniczej i jej produktujących oddziału — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ogólnokrajowa Narada Produktujących Nauczycieli pomoże nauczycielstwu polskiemu usunąć dotychczasowe braki w pracy ich szkół. Nauczycieli na przykładzie nauczycieli — produktujących aktywnie społecznych umiętnego wiązania pracy zawodowej z pracą społeczną.

socializm, przywiązuje do zacieśnienia więzów przyjaźni i braterstwa z masami pracującymi NRD. Z drugiej strony Polska korzysta z Międzynarodowych Targów Lipskich, aby zaznajomić masy pracujące NRD i przedstawicieli innych zaprzyjaźnionych narodów, jak również przedstawicieli sfer gospodarczych całego świata, z wielkimi osiągnięciami gospodarczymi, społecznymi i kulturalnymi narodu polskiego a jednocześnie — z rosnącymi możliwościami polskiego handlu zagranicznego.

Następnie goście zwiedzali pawilon polski, oglądając z dużym zainteresowaniem ekspozycję przemysłu polskiego.

Protest polskich organizacji masowych przeciwko stosowaniu przez rząd Egiptu hitlerowskich metod dławienia strajków

W związku ze skłonieniem do udziału w strajku włókienniczy z Kafr el Dawar, Centralna Rada Związków Zawodowych wystosowała do premiera rządu egipskiego — Naguibu depeszę protestacyjną, w której czytamy m. in.:

„W imieniu 5 milionów polskich robotników i pracowników umysłowych, Centralna Rada Związków Zawodowych wyraża oburzenie z powodu wykenania wyroku na robotników z Zakładów Włókienniczych w Kafr el Dawar, skazanych przez trybunał wojskowy na udział w strajku.

Żadamy uwolnienia i natychmiastowego wypuszczenia na wolność pozostałych 24 robotników skazanych przez trybunał na walkę w obronie swoich słusnych praw, niezależności narodową i pokój”.

Zarząd Główny Związku Robotników o Wolność i Demokrację wystosował do premiera rządu egipskiego — Naguibu depeszę, w której czytamy m. in.:

„Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, w imieniu setek tysięcy bojowników o wyzwolenie społeczne i narodowe, miliony wdów i sierot po zamordowanych przez faszystów hitlerowskich, członkach Polskiego Ruchu Oporu, jak najenergiczniej protestuje przeciwko skazywaniu wyrokiem wydanym na braterskich robotników na udział w strajku w Kafr el Dawar”.

Zarząd Główny Ligi Kobiet wystosował do premiera rządu egipskiego gen. Naguibu depeszę, w której czytamy m. in.:

„Zarząd Główny Ligi Kobiet w imieniu milionów kobiet polskich gorąco protestuje przeciwko skazywaniu na śmierć strajkujących robotników w Kafr el Dawar”.

Karanie śmiercią robotników na udział w strajku przypomina barbarzyńskie metody hitlerowskie z czasów ostatniej wojny, potępione przez całą ludność

BŁYSKAWICA

BUSKO NA OSTATNIM
MIEJSCU W PLANOWYM
SKUPIE ZBOŻA...

W tabeli klasyfikacyjnej na czolowych miejscach znajdują się w dalszym ciągu powiaty konecki i opoczyński. Najbardziej akcja dostaw zbożowych przebiega w powiecie buskim. Tabela przedstawia się następująco:

1. Końskie	62,5 proc.
2. Opoczno	52,5 proc.
3. Włoszczowa	35,9 proc.
4. Jędrzejów	31,9 proc.
5. Pińczów	29,9 proc.
6. Sandomierz	29,9 proc.
7. Opatów	25,9 proc.
8. Kielce	25,9 proc.
9. Radom	23,9 proc.
10. Starachowice	23,9 proc.
11. Koneńskie	22,9 proc.
12. Busko	19,9 proc.

W skali wojewódzkiej plan roczny został wykonany w 28,4 proc.

DOSTAWY MLEKA

W gminie Turepny (pow. Busko) wyróżnia się ob. Stanisław Kolankowski, który odstawił 236 litrów ponad plan. Z obowiązków wywiązuje się również ob. Józef Bartos. W gromadzie Grzymała produkuje m. in. Franciszek Wawrzyk i Helena Socha.

W Smardzewie (gm. Radzanów) piękny przykład innym chłopom dał ob. ob. Władysław Radek i Antoni Skok, którzy pierwsi przystąpili do wykonywania swych chłopskich obowiązków w skupie mleka. W gromadzie Smardzew już 85 proc. rolników bierze udział w dostawach mleka.



MOSKWA. — Nakładem Państwowego Wydawnictwa Literatury Pięknej Ukrainy SRR ukazała się praca Grzegorz Werwesa pt. „Adam Mickiewicz w literaturze ukraińskiej”.

W dziele tym przedstawiony został bieżący związek twórczości wielkiego poety polskiego z postępową literaturą rosyjską i ukraińską.

NEW YORK. — Jak donoszą z Rio de Janeiro, sędzią Costa y Silva umorzył sprawę wytoczoną przeciwko politycznym wybitnym brazylijskiemu bohaterowi o pokój Jorge Amado w związku z opublikowaniem przez niego książki „W krajach pokoju”. Sędzią Costa y Silva wydał wyrok, na mocy którego zakaz sprzedaży i rozpowszechniania w Brazylii książki „W krajach pokoju” zostaje zniesiony.

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Delhi: Front ludowo-demokratyczny Hajderabad odniósł w okręgu Huzur-naghi zwycięstwo w wyborach do Zgromadzenia Ustawodawczego.

Kandydat frontu ludowo-demokratycznego otrzymał 31 276 głosów, podczas gdy kandydat rządu, partii konserwatywnej uzyskał jedynie 20 700 głosów.

MOSKWA. — Agencja TASS podaje: Jak donosi korespondent agencji United Press z Pakistan z Allahabad (stan Uttar Pradesh w Indiach), w rejonie Gorakhpur klasa głodu dotknięta jest przeszło 3 miliony osób. Również w rejonach Phandara i Mahadagand milion osób cierpi głód.

BRUKSELA. — Dziennik „Peuple” donosi, że zbiorczy wojenny van Coppenhelle, b. polikownik zandarmierii faszystowskiej w Duit, skazany na karę śmierci, lecz ułaskawiony i wypuszczony z więzienia przez rząd belgijski, udał się do Holandii, gdzie ma być mianowany profesorem jednego z Uniwersytetów.

Amerykańskie bombowce zamieniają w zgłiszczą miasta i wsie Korei

MOSKWA. (PAP) — Agencja TASS donosi z Phenianu, że lotnictwo amerykańskie dokonuje na dalszych masowych barbarzyńskich na lotów na miasta i wsie koreańskie. Amerykańscy piraci powietrzni

Zjazd Holenderskiej Partii Komunistycznej

HAGA (PAP). Dziennik „De Waarheid” donosi, że w dniach od 22 do 25 listopada br. odbędzie się kolejny Zjazd Holenderskiej Partii Komunistycznej. Porządek dzienny obejmuje następujące sprawy:

- 1) Sprawozdanie z pracy Komitetu Centralnego Partii. Referent — sekretarz generalny KC Holenderskiej Partii Komunistycznej Paul de Groot;
- 2) Przyjęcie nowego programu partii. Referent — Bakker;
- 3) Wybory do Komitetu Centralnego.

Armata i bombowce dla »policji« japońskiej

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Tokio agencja TASS za dzień 11 kwietnia „Tokio Simbun”, opracowano tam program bojowego wyszkolenia 30 okolicznych patroli w szkoleniu t. zw. rezerwowego korpusu policyjnego, który stanowił trzon nowej armii japońskiej. W roku 1953 utworzone mają być w ramach tego korpusu grupy bojowe, obejmujące oddziały piechoty, saperów, artylerii i lotnictwa. Pierwsze masywne grupy bojowych zaprzekowano, na września przyszłego roku, a na listopad, przyszłego roku przewidziano są łączne manewry całego korpusu.

Według dziennika japońskiego „Mainichi”, nastąpił wrócić uzbiorzenie 30 okolicznych patroli w szkoleniu t. zw. rezerwowego korpusu policyjnego, który stanowił trzon nowej armii japońskiej. W roku 1953 utworzone mają być w ramach tego korpusu grupy bojowe, obejmujące oddziały piechoty, saperów, artylerii i lotnictwa. Pierwsze masywne grupy bojowych zaprzekowano, na września przyszłego roku, a na listopad, przyszłego roku przewidziano są łączne manewry całego korpusu.

Pokój jest najżywością sprawą dla młodzieży studiującej

Oredzie Rady MZS do studentów wszystkich krajów

BUKARESZT (PAP). Zakończona tu VI sesja Rady Międzynarodowego Związku Studentów.

Na sesji wybrano nowy Komitet Wykonawczy. Prezesem Międzynarodowego Związku Studentów został Bernard Bertram (Rumunia), sekretarzem generalnym — Giovanni Berlinguer (Włochy). W skład Komitetu Wykonawczego weszli przedstawiciele studentów ZSRR, Chin, Belgii, Austrii, Czechosłowacji, Polski, Niemiec, Republiki Demokratycznej, Korei, Węgier, Kuby, Bułgarii, Hiszpanii republikan-

skiej, Iranu, Afryki Południowej, Japonii, Anglii i wyspy Reunion.

Uchwalono również oredzie do studentów całego świata w sprawie przygotowania do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju i w sprawie zwolnienia III Światowego Kongresu Studentów.

W oredziu Rady MZS czytamy m. in.:

Ludzkoci grozi nowa wojna światowa. Grozi ona zagładą milionów ludzi, w szczególności młodzieży, grozi zniszczeniem wartości materialnych i kulturalnych stworzonych rękami człowieka. Wpływ na kiedykolew narody potrzebują dziś pokoju. Chcą one zbudować szczęśliwą przyszłość, w której nie będzie między i strachu.

Jednocześnie się w walce o pokój i zjednoczenie:

— położenia kresu wojnie w Korei,

— zaprzestania wyścigu zbrojeń, zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Studenti wszystkich krajów!

Bierzcie czynny udział w przygotowaniach do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju! Organizujcie zebrań i wiece w każdym wydziale, na każdym uniwersytecie, w każdej uczelni! Bierzcie udział w wyborach delegatów, którzy przedstawiają wasze propozycje Kongresowi Narodów w Obronie Pokoju. Kongres ten — to wasza najżywością sprawa, stanowią bowiem nowy krok naprzód w walce o zapobieżenie wojnie grożącej zniszczeniem waszych planów i niosącej wam zagładę.

Rezolucja uchwalona na sesji Rady MZS wzywa wszystkich studentów zarówno należących jak i nie należących do MZS, aby wzięli czynny udział w realizacji następującego programu:

Zanepokojona wzmocniła militarną szkołę i głoszenie na uniwersytetach niektórych krajów teorii antynaukowej Rady MZS stwierdza, że studenci powinni bacznie, aby oświata i osiągnięcia nauki służyły sprawie postępu i dobrobytu ludzkości. Rada wzywa studentów do wzmocnienia walki o zakaz propagandy wojennej i szerzenia rasizmu w uczelniach, do zwalczania wszelkich prób wykorzystania nauki do celów masowej zagłady ludzi, do zwalczania propagandy poglądów o rzekomej nieuchronności nowej wojny światowej.

Z uwagi na doniosłość sprawy pogłębienia porozumienia między studentami poszczególnych krajów, Komitet Wykonawczy i Sekretariat MZS powinny uczynić wszystko, co jest w ich mocy, aby rozszerzyć wymianę studen-

tów i delegacji na podstawach wzajemności oraz organizować obozy studenckie, narady studentów tej samej specjalności i inne podobne zebrań.

Pokój jest najwyższą koniecznością dla wszystkich studentów. Rada stwierdza, że zachowanie pokoju i zredukowanie wydatków na zbrojenia zapewni wszystkim krajom rozwój oświaty, podniesienie stopy życiowej i poziomu kulturalnego całej ludzkości. Studenti wszystkich krajów pragną pokoju. W przekonaniu, że pokój może być zachowany, Rada popiera gorąco zasadę rozwiązywania problemów międzynarodowych w drodze pokojowej.

4 rocznica proklamowania Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

PEKIN PAP. Jak donosi z Phenianu Agencja Nowych Chin, wszystkie tamtejsze dzienniki poświęciły artykuły czwartej rocznicy proklamowania Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Podkreślają one ogromne osiągnięcia narodu koreańskiego zarówno na polu demokratycznego budownictwa jak i w walce przeciwko najazdom amerykańskim.

Dziennik „Mindu Cosen” reasumuje główne sukcesy narodu koreańskiego w latach wojny o wolność: 1) Natarcie nieprzyjacielskie zostało powstrzymane w pobliżu 38 równoleżni. 2) Wróg zmuszony został do defensywy i stoi w obliczu nie-

uchronnej klęski, podczas gdy siły demokratyczne — rewolucyjne w północnej części Republiki wzrastają. 3) Naród Koreański ożywiony jest mocną wiarą w zwycięstwo; między frontem a zapleczem Republiki istnieje ścisła solidarność. 4) Na całym świecie wzrasta autorytet Republiki, która cieszy się poparciem obozu demokratycznego ze Związkiem Radzieckim na czele. Wszystko to świadczy o sile polityki wewnętrznej i zagranicznej naszego rządu — stwierdza dziennik. — Naród nasz walczy o wolność i jedność swojej ojczyzny skupiając się wokół rządu i swego ukochanego wodza Kim Ir-sena.

Zacieśnijmy mocniej więzy solidarności — losy narodów zależą od nas samych

Fragmenty przemówienia gen. Józwiaka-Witolda na spotkaniu aktywu ZBoWiD z delegacjami zagranicznymi

WARSZAWA (PAP). W Warszawie centralny aktywny Związek Bojowników o Wolność i Demokrację z prezesem Zarządu Głównego ZBoWiD gen. Franciszkiem Józwiakiem-Witoldem — spotkał się z delegacjami związków bojowników z faszystem, b. partyzantów i b. więźniów obozów koncentracyjnych Francji, Włoch, Niemiec i Austrii.

Władze naczelne FIR reprezentował prezes FIR płk. F. H. Maniewicz.

Do zebranych przemówił prezes Zarządu Głównego ZBoWiD gen. Franciszek Józwiak-Witold. Powiedział on m. in.:

Walka o wyzwolenie człowieka nie była i nie jest łatwa, wymaga od każdego walczącego wielkiego poświęcenia i samozaparcia, wymaga wiele hartu i oddania sprawie wolności i pokoju. Ani terror, ani gwałt i szubienice, obozy i krematoria nie powstrzymały biegu koła historii, historii wyzwolenia człowieka, historii wyzwolenia klasy robotniczej.

Mimo, iż Związek Radziecki był po Wielkiej Rewolucji Październikowej jedynym państwem robotniczo-chłopskim i to w dołku otoczonym przez państwa kapitalistyczne — to jednak świat kapitalistyczny, który ostrzył sobie pazury na młode państwo w dzieckie, nie zdołał przeszkodzić jego rozwojowi i rozkwitowi, a państwa imperialistyczne czyniły przeciwieństwo, by zniszczyć

młode państwo socjalistyczne.

Wielki spisek przeciwko Związkowi Radzieckiemu, uknuty przez gangsterów imperializmu amerykańskiego nie udał się.

Człowieka faszystowskiego została zmiażdżona, a jeden z hersztów tej bandy — Hitler, popełnił samobójstwo. Ale nie wiele czasu upłynęło i imperialiści całego świata na czele ze swym nowym hersztem — imperializmem amerykańskim znów podjęli dalsze próby podbojów grabieżczych, wojen i mordów niewinnej ludności.

Kruppy i Schachty znówu współdziałają z Morganami, Fordami, Rockefellerami — amerykańskimi przedstawicielami trustów i monopolów w przygotowaniach do nowej rzezi światowej, podsycając szowinistyczne i rewizjonistyczne nastroje przeciwko Polsce Ludowej, przeciwko naszym granicom na Odrze i Nysie, przeciwko granicy światowego pokoju.

Imperialiści międzynarodowi nienawidzą naszych osiągnięć i

naszego budownictwa, nie mogą znieść tego, że jesteśmy wolnymi narodami, budującymi nowe, piękniejsze i szczęśliwsze życie. Nie mogą znieść tego, że w naszej Ojczyźnie i w krajach demokracji ludowej istnieje głęboka troska o człowieka i głęboka miłość do niego, nie mogą znieść tego, że w krajach przez nich rządzonych rosną siły postępu w walce o pokój i wolność. To wymaga od nas wszystkich członków wszystkich związków Międzynarodowej Federacji Uczestników Ruchu Oporu i Ofiar Faszystów wiekśnienia czujności. Pokrzyżowanie planów agresji, losy narodów, losy pokoju i obrona wolności demokratycznych, zagrożonych przez agresywne posunięcia amerykańskie — hitlerowskich faszystów — zależą od nas samych, od wszystkich ludzi milujących pokój. Solidarna walka klasy robotniczej i mas ludowych, solidarna walka wszystkich uczestników Ruchu Oporu, wszystkich byłych kombatanów, wszystkich patriotów o lepszą przyszłość swojej ojczyzny, przeciw wojnie, przeciw podżegaczom wojennym, może i powinna pokrzyżować plany wroga agresorów.

Członkowie Ruchu Oporu, byli więźniowie obozów śmierci — zacieśniajmy mocniej więzy solidarności, zewrzyjmy mocniej nasze szeregi w walce przeciwko zbrodniarstwu i podżegaczom wojennym, wnieśmy nasz szpal patriotyczny do walki o pokój, o postęp i szczęście naszych narodów, o szczęście naszych matek, dzieci i ojców, siostr i braci, o lepsze jutro całej ludzkości.

Obrady Włoskiego Komitetu Obrońców Pokoju

RYM (PAP). Ostatnio odbyło się plenarne posiedzenie Włoskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Zagali obrady przewodniczący Komitetu i wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju Pietro Nenni, który zanalizował sytuację międzynarodową i zadania obrońców pokoju w związku z przygotowaniem do Kongresu Narodów.

Senator Sereni wskazał, że podstawowym celem obrońców pokoju jest rozszerzenie frontu pokoju, zacieśnianie więzi z wszystkimi grupami, działacami i warstwami, które w tej lub innej formie występują przeciwko agresji bakteriologicznej, przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i innym przejawom agresywnej polityki imperializmu amerykańskiego. Na posiedzeniu zabierali rów-

nież głos Lombardi, Pajetta i inni członkowie Komitetu.

W związku z nowymi zadaniami obrońców pokoju postanowiono utworzyć stałe prezydium Włoskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Bujda astronomiczna

Przedwczoraj o północy zgłosił się do naszej redakcji mężczyzna na w powłóczystych szatach, o pociągłej twarzy i powiedział redaktorowi nocnemu:

— Jestem Mikołaj Kopernik, czy mogę skorzystać z telefonu?

Redaktor nocny — to człowiek, który niczemu się nie dziwi, zwłaszcza o północy, więc wyraził zgodę. Zapytał tylko:

— Do kogo chce mistrz dzwonić?

— Do Watykanu. Moje dzieło „O obrotach ciał niebieskich” do roku 1822 było na indeksie. Ale BBC donosiła, że papież Pius XII przyjął delegację kongresu astronomicznego, obradującego w Rzymie. Chciałbym też spotkać się z nim i upewnić, czy papież mógłby przyjąć delegację złożoną z Galileusza, Giordano Bruno i ze mną. Ja byłem na indeksie, Giordano Bruno doczekał się stosu za swoje poglądy, Galileusz był wyklęty. Chciałbym wyjaśnić.

— Ale pocóż mistrz będzie się osobliście fatygował aż do Watykanu? Zobaczymy, jaki był według BBC skład delegacji. A nuż okaże się, że nie zechciały Was przyjąć i trzeba by wracać. Lepiej się spytać kogoś, kto był na przyjęciu.

I tu redaktor nocny przetrzął oczy. Czar „godziny duchów” minął. Mikołaja Kopernika nie było. Nastawił radio na fale BBC. W powtórzonym wiadomości wieczornych BBC rzeczywiście podała informację o przyjęciu astronomów. Co więcej! — ogłosiła, że „w przyjęciu wzięła m. in. udział profesor Iwanowska, która prowadzi katedrę astrofizyki na Uniwersytecie im. Kopernika w Toruniu”.

„Prof. Iwanowska na przyjęciu w Watykanie? Jak się to stało?” — zamyślił się redaktor nocny. „Czy ja śnię dalej? Przecież ona od dłuższego czasu nie wyjeżdżała z Torunia!” I postanowił sprawdzić.

Okazało się tym razem, że nie on śnił przy słuchaniu audycji BBC, lecz redakcja BBC śniła przy zastawianiu wiadomości. Prof. Iwanowska nie była na kongresie ani na przyjęciu w Watykanie.

Kolejdy wyjaśnili nazajutrz redaktorowi nocnemu, że w BBC nie było „najtęższych duchów”. BBC układało wiadomości według wyprytutowanej metody. Kłamało. Tyle że tym razem bujda była wymiarów astronomicznych.



W Hiszpanii faszystowskiej przeszło milion Hiszpanów zostało zamordowanych w obozach koncentracyjnych. Na zdjęciu: Młodzi patrioci, bojownicy o pokój są prowadzeni pod eskortą żołnierzy i oficerów frankistowskich na miejsce egzekucji.

Fot. — CAF